



OBLUBIENIEC

Nr 2017/53 31.12.2017

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

„Dziecię zaś rośło i nabierało mocy, napęlniając się
mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.”
(Łk 2, 40)

Rodzina jest najlepszym środowiskiem rozwoju
człowieka, pod warunkiem, że Głową w niej jest Jezus.
Wtedy napęlniamy się Bożą mądrością.

Apeluję do wszystkich Tatusiów i Mamuś, aby nie
zaniedbywali indywidualnej i wspólnej modlitwy, aby Bóg
miał możliwość napęlniać ich mądrością, którą potem będą przekazywać dzieciom i
wszystkim, do których są posłani. Ufam, że dziś lub jutro wykorzystacie wspaniałą
okazję, by podziękować Bogu za rodzinny dom. Pielęgnujmy nasze więzi i
otwierajmy się na pokój Boży, by każdy mógł się czuć w domu dobrze i nie musiał z
niego wychodzić, by odpocząć.



ks. Robert Grohs, Proboszcz

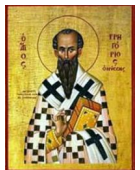
Papież Franciszek na Twitterze:



„W tych dniach dajmy miejsce postawom i czynom, które promują
pokój.” (30.12.2017) „Skromność jest istotną cnotą dla tego, kto chce
być na wzór Jezusa cichy i pokornego serca.” (29.12.2017) „Módlmy się
dziś za dzieci, którym nie pozwala się narodzić, które płaczą z głodu,
które nie trzymają w rękach zabawek, lecz broń.” (28.12.2017) „Bóg, rozmiłowany w
nas, przyciąga nas swoją czułością, rodząc się ubogi i kruchy pośród nas, jako jeden
z nas.” (27.12.2017) „Dziś chciejmy pamiętać o wszystkich cierpiących prześlado-
wania i być blisko nich poprzez naszą miłość i modlitwę.” (26.12.2017) „Zatrzymajmy
się, by spojrzeć na szopkę. Wejdźmy w prawdziwe Boże Narodzenie wraz z
pasterzami, zanieśmy Jezusowi to, czym jesteśmy.” (25.12.2017) „Kontemplując
Dziecię Jezus, pokorną i nieskończoną miłość, powiedzmy Mu po prostu: «Dziękuję,
ponieważ uczyniłeś to wszystko dla mnie».” (24.12.2017)

Święta myśl od świętych:

„Nie bądź cudzym strumyczkiem i nie staraj się spodobać więcej innym
kobietom niż swojej żonie.” (św. Grzegorz z Nazjanzu)



Papieska intencja ewangelizacyjna na styczeń 2018: Aby w krajach azjatyckich chrześcijanie, wraz z innymi mniejszościami religijnymi, mogli żyć swoją wiarą w pełnej wolności.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa, wraz z całym Kościołem prosimy Ojca o pomoc w naśladowaniu ich na drodze do pełnej radości, którą będziemy przeżywać mieszkając z Bogiem w Jego domu.
Zapraszamy na 20:00 na uroczyste nabożeństwo dziękczynno-ekspiacyjne na zakończenie roku kalendarzowego.
Kto dziś odmówi publicznie hymn „Ciebie Boga wystawiamy” i spełni zwykłe warunki uzyskuje odpust zupełny.
2. Jutro będziemy obchodzili jedno z najważniejszych świąt w ciągu roku, uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. W tym dniu obecność na Mszy św. jest obowiązkowa.
We wtorek będziemy wspominali św. Bazylego Wielkiego i św. Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła.
3. Również od wtorku będziemy kontynuować wizytę duszpasterską – tzw. kolędę. Przypominamy, że można zgłaszać się na inny niż proponowany termin spotkania, bardziej dogodny dla wszystkich członków rodziny.
4. W środę o 16:30 odbędzie się kolejna katecheza parafialna uczniów III kl. gimnazjalnych w domu św. Józefa.
5. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. Nabożeństwa okolicznościowe i odwiedziny chorych o zwykłej porze z wyjątkiem wizyt u chorych w pierwszą sobotę, które przenosimy o tydzień później, na 13 stycznia.
6. W piątek na 16:30 zapraszamy dzieci na specjalną dla nich Mszę św. pierwszopiątkową, a przed nią na spowiedź św. Sakrament pokuty dla dorosłych przed Mszą św. o 7:00 i 18:00
7. Za tydzień w niedzielę, w święto Chrztu Pańskiego zakończymy Okres Bożego Narodzenia.
8. W najnowszym „Oblubieńcu” znajdziemy między innymi Orędzie Papieża Franciszka na jutrzejszy dzień modlitwy o pokój, ustanowiony 50 lat temu przez bł. Pawła VI oraz fragment pięknego „Listu do rodzin” św. Jana Pawła II.
9. W najnowszym numerze „Niedzieli” znajdziemy między innymi artykuł o przygotowaniach do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia oraz tekst o Grażynie Brodzińskiej, wielkiej damie polskiej sceny.
10. Dziś i jutro do puszek przy figurze św. Izzydora składamy ofiary na pomoc parafii w Masłowicach, po pożarze kościoła.
11. W sobotę uroczystość Objawienia Pańskiego. Msze św. w porządku niedzielnym. Przedstawienie jasełek przygotowane przez grupę parafialną Dzieci Bożych wraz z rodzicami o 11:15. Zapraszamy.
12. Za tydzień w niedzielę o 10:00 spotkanie rodziców dzieci pierwszokomunijnych.

13. Koncert kolęd odbędzie się w tym roku 21 stycznia o 18:00. Zapraszamy do zgłaszania się (do 14 stycznia) do ks. Wikariusza tych, którzy chcą wziąć czynny udział w koncercie.
 14. W przedsionku kościoła można znaleźć informacje o ciekawych propozycjach na ferie zimowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych.
 15. W gablocie odnajdziemy informację na temat II Kłobuckiego Orszaku Trzech Króli, na który zapraszają nas organizatorzy.
 16. Zmarła śp. Krystyna Lamik, l. 68, z ulicy Śląskiej. Pogrzeb we wtorek o 12:00. Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie.
-



LIST DO RODZIN *GRATISSIMAM SANE* OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

fragment

Dwie cywilizacje

Nie ma prawdziwej miłości bez świadomości, że Bóg przede wszystkim „jest Miłością” — oraz że człowiek jest tym jedynym stworzeniem, którego Bóg powołał do istnienia „dla niego samego”. Ten zaś stworzony na obraz i podobieństwo Boga człowiek nie może się w pełni „ureczywistnić” inaczej, jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie samego. Bez takiego pojęcia człowieka, osoby oraz „komunii osób” w rodzinie nie może być cywilizacji miłości. Ale też takie pojęcie osoby i komunii osób niemożliwe jest bez cywilizacji miłości. Rodzina z pewnością stanowi podstawową „komórkę” społeczeństwa, trzeba jednak Chrystusa — „Winnego Szczepu”, z którego „latorośle” czerpią soki, ażeby komórka ta nie była zagrożona od wewnątrz i od zewnątrz cywilizacyjnym wykorzenieniem. Oto bowiem — jeśli z jednej strony istnieje „cywilizacja miłości”, to równocześnie też zachodzi możliwość „antycywilizacji” destrukcyjnej, co niestety w naszej epoce stało się faktem dokonany o bardzo szerokim zasięgu.

Nikt nie może zaprzeczyć, że epoka ta jest czasem wielkiego kryzysu, a jest to na pierwszym miejscu „kryzys prawdy”. Kryzys prawdy — to znaczy naprzód kryzys pojęć. Czy bowiem pojęcia takie, jak: „miłość”, „wolność”, „dar bezinteresowny”, a nawet samo pojęcie „osoby” i w związku z tym także „prawa osoby” — czy pojęcia takie istotnie znaczą to, co wyrażają? Dlatego tak ważna się stała dla Kościoła i świata — przede wszystkim na Zachodzie — Encyklika o „blasku prawdy” (Veritas splendor). Jeżeli prawda o wolności, o komunii osób w małżeństwie i rodzinie odzyska swój blask, wówczas cywilizacja miłości może się ureczywistniać i można będzie skutecznie mówić — wraz z Soborem — o „popieraniu godności małżeństwa i rodziny”.

Dlaczego „blask prawdy” jest tak ważny? Ważny jest przez kontrast, gdyż rozwój współczesnej cywilizacji pozostaje związany z postępowaniem naukowo-technicznym w sposób często jednostronny. Chodzi o charakter czysto pozytywistyczny tego

rozwoju. Owocem pozytywizmu poznawczego jest agnostycyzm, gdy chodzi o teorię, natomiast w dziedzinie działania i moralności — utylitaryzm. W naszych czasach historia poniekąd się powtarza. Utylitaryzm to cywilizacja skutku, użycia — cywilizacja „rzeczy”, a nie „osób”; cywilizacja, w której osoby stają się przedmiotem użycia, podobnie jak używa się rzeczy. Tak więc — na gruncie cywilizacji użycia kobieta bywa przedmiotem dla mężczyzny. Dzieci stają się przeszkodą dla rodziców. Rodzina staje się instytucją ograniczającą wolność swoich członków. Aby się o tym wszystkim przekonać, wystarczy przyglądnąć się choćby pewnym programom wychowania seksualnego, które wprowadzane bywają w szkołach, często mimo sprzeciwu, a nawet protestów ze strony wielu rodziców. A dalej cały trend „proaborcyjny”, który usiłuje się ukryć poza pojęciami „prawa wyboru” („pro choice”) ze strony obojga małżonków, a w szczególności kobiety. To tylko kilka przykładów, które można by mnożyć.

W tym wszystkim rodzina nie może się nie czuć zagrożona. Wszystko to uderza w same jej podstawy. Wszystko to jest przeciwne cywilizacji miłości. Jest przeciwne całej prawdzie o człowieku, nie pozwala mu odnaleźć siebie i czuć się bezpiecznym jako mąż czy żona, jako ojciec czy matka, jako syn czy córka. Propagowany przez „cywilizację techniczną” tak zwany „bezpieczny seks” jest właśnie najgruntowniej niebezpieczny. W niebezpieczeństwie bowiem znajduje się tutaj każdy człowiek, a z kolei w niebezpieczeństwie znajduje się rodzina. Co jej grozi? Grozi jej utrata prawdy o sobie samej. A jeżeli prawdy — to i wolności, i konsekwentnie utrata miłości. „Poznacie prawdę — mówi Chrystus — a prawda was wyzwoli” (J 8,32): prawda, jedynie ona przygotuje Was do tej miłości, o której można powiedzieć, że jest „piękna”.

Rodzina współczesna — tak jak zawsze — poszukuje „pięknej miłości”. Miłość, która nie jest „piękna”, która jest tylko zaspokojeniem pożądliwości (por. 1 J 2,16), która jest tylko wzajemnym „używaniem” siebie przez mężczyznę i kobietę, czyni człowieka niewolnikiem własnych słabości. Czyż nie służą temu właśnie pewne „programy cywilizacyjne” współczesności? „Grają” one na słabościach człowieka i czynią go coraz słabszym i bezbronny.

Cywilizacja miłości oznacza radość — radość między innymi z tego, że się „człowiek rodzi na świat” (por. J 16,21). A więc radość także i z tego, że małżonkowie stają się rodzicami. Cywilizacja miłości — to znaczy „weselić się z prawdy” (por. 1 Kor 13,6). Cywilizacja, która wydaje owoce w postaci mentalności konsumpcyjnej, antynatalistycznej, nie jest i nie może być nigdy cywilizacją miłości. O ile rodzina jest tak ważna dla cywilizacji miłości — jak to poprzednio zostało już powiedziane — to z uwagi na specjalną bliskość i intensywność więzi, jakie w niej zachodzą pomiędzy osobami i pokoleniami. Równocześnie jest ona jednak łatwa do zranienia i może szczególnie łatwo doznawać zagrożeń, które osłabiają czy wręcz niszczą jej spójność i trwałość. Rodzina w wyniku tych zagrożeń, nie tylko przestaje świadczyć na rzecz cywilizacji miłości, ale może się stawać jej zaprzeczeniem, przeciwświadcstwem. Może też z kolei taka rozbita rodzina wzmacniać swoistą „antycywilizację”, niszcząc miłość w różnych kręgach świadomości, powodując nieuniknione reperkusje w całym życiu społecznym.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA 51. ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU

1 STYCZNIA 2018 ROKU

*Migranci i uchodźcy: mężczyźni i kobiety
w poszukiwaniu pokoju*



1. Życzenie pokoju

Pokój wszystkim ludziom i narodom ziemi! Pokój, który aniołowie głoszą pasterzom w noc Narodzenia Pańskiego[1], jest głębokim pragnieniem wszystkich ludzi i wszystkich narodów, szczególnie tych, którzy najbardziej cierpią z powodu jego braku. Spośród nich, obecnych w moich myślach oraz w mojej modlitwie, pragnę jeszcze raz wspomnieć ponad 250 mln migrantów na świecie, z których 22, 5 mln stanowią uchodźcy. Ci ostatni, jak stwierdził mój umiłowany poprzednik Benedykt XVI, „to mężczyźni i kobiety, dzieci, młodzież, osoby w podeszłym wieku, którzy szukają miejsca, gdzie mogliby żyć w pokoju”[2]. Aby je znaleźć, wielu z nich jest gotowych ryzykować życie w podróży, która w wielu przypadkach jest długa i niebezpieczna, znosić trudy i cierpienia, pokonywać druty kolczaste i mury, wzniesione po to, by trzymać ich z dala od tego celu.

W duchu miłosierdzia bierzemy w ramiona wszystkich, którzy uciekają od wojen i głodu lub są zmuszeni opuścić swoją ziemię z powodu dyskryminacji, prześladowań, ubóstwa i degradacji środowiska.

Jesteśmy świadomi, że nie wystarcza otwarcie naszych serc na cierpienie innych. Będzie jeszcze wiele do zrobienia, zanim nasi bracia i nasze siostry będą mogli znów żyć w pokoju w bezpiecznym domu. Przyjęcie drugiego wymaga konkretnego zaangażowania, łańcucha pomocy i życzliwości, czujnej i wyrozumiałej uwagi, odpowiedzialnego zarządzania nowymi, złożonymi sytuacjami – które czasami łączą się z innymi, licznymi problemami już istniejącymi – a także zawsze ograniczonymi środkami. Postępując zgodnie z cnotą roztropności, rządzący będą umieli przyjmować, wspierać, chronić oraz integrować, podejmując praktyczne działania, „jeśli to jest zgodne z nieprzesadnie pojmowanym dobrem społeczności (...), [aby] włączyć ich w nową społeczność”[3]. Na rządzących spoczywa konkretna odpowiedzialność wobec własnych społeczeństw, którym muszą zapewnić sprawiedliwe prawa oraz harmonijny rozwój, a nie mogą postępować jak nierozsądny budowniczy, który źle obliczył wydatki i nie zdołał dokończyć wieży, którą zaczął budować[4].

2. Dlaczego jest tak wielu uchodźców i migrantów?

Św. Jan Paweł II na progu Wielkiego Jubileuszu 2000 lat od chwili, kiedy aniołowie głosili pokój w Betlejem, zwrócił uwagę na to, że wzrost liczby uchodźców jest jedną z konsekwencji „niekończącej się serii straszliwych wojen i konfliktów, ludobójstw i «czystek etnicznych»”[5], które naznaczyły XX w. W nowym stuleciu nie nastąpił jeszcze prawdziwy zwrot: konflikty zbrojne oraz inne formy

zorganizowanej przemocy nadal powodują przemieszczanie się ludzi wewnątrz granic państw i poza nimi.

Ludzie migrują również z innych powodów, a pierwszym z nich jest chęć „lepszego życia, co wiąże się często z pragnieniem, by pozostawić za sobą «beznadziejność», którą rodzi niemożność budowania przyszłości”[6]. Wyjeżdża się, by połączyć się z własną rodziną, by znaleźć możliwości zatrudnienia lub wykształcenia: kto nie może cieszyć się tymi prawami, nie żyje w pokoju. Ponadto, jak podkreśliłem w encyklice *Laudato si'*, „tragiczne jest zwiększenie liczby migrantów uciekających od biedy spowodowanej degradacją środowiska”[7].

Większość migruje podążając regularnymi szlakami, natomiast niektórzy wybierają inne drogi, przede wszystkim pod wpływem desperacji, gdy ich ojczyzna nie zapewnia im bezpieczeństwa ani szans, a każda legalna droga wydaje się niedostępna, zablokowana lub zbyt długa.

W wielu krajach, do których zdążają migranci, szeroko rozpowszechniła się retoryka, która wyolbrzymia zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego lub koszty przyjęcia nowych przybyszów, lekceważąc w ten sposób godność ludzką, którą należy uznać we wszystkich, bo są synami i córkami Boga. Ci, którzy podsycają strach przed migrantami, być może w celach politycznych, zamiast budować pokój, sieją przemoc, dyskryminację rasową oraz ksenofobię, które są źródłem wielkiego niepokoju dla tych wszystkich, którym leży na sercu ochrona każdego człowieka[8].

Wszystkie dane, którymi dysponuje wspólnota międzynarodowa, wskazują na to, że globalne migracje dalej będą naznaczały naszą przyszłość. Niektórzy widzą w nich zagrożenie. Ja natomiast zachęcam was do spojrzenia na nie z ufnością, jako na szansę budowania pokojowej przyszłości.

3. Spojrzenie kontemplatywne

Mądrość wiary umacnia to spojrzenie, potrafiące dostrzec, że wszyscy należymy do „jednej rodziny – zarówno migranci, jak społeczności lokalne, które ich przyjmują – i wszyscy mają takie samo prawo do korzystania z dóbr ziemi, których przeznaczenie jest powszechne, jak mówi społeczna nauka Kościoła. Solidarność i dzielenie się są oparte na tej właśnie podstawie”[9]. Słowa te przypominają nam obraz nowej Jerozolimy. Księga proroka Izajasza (roz. 60), a także Apokalipsa (roz. 21) opisują ją jako miasto z bramami zawsze otwartymi, by mogli wejść ludzie z każdego narodu, którzy ją podziwiają i napełniają bogactwem. Pokój jest królem, który jej przewodzi, a sprawiedliwość zasadą, która rządzi współistnieniem w niej.

Trzeba, abyśmy skierowali kontemplatywne spojrzenie również na miasto, w którym żyjemy, potrzebujemy „spojrzenia wiary, odkrywającego tego Boga, który mieszka w jego domach, na jego ulicach, na jego placach [...] krzewiąc solidarność, braterstwo, pragnienie dobra, prawdy i sprawiedliwości”[10], innymi słowy, urzeczywistniając obietnicę pokoju.

Patrząc na migrantów i uchodźców, to spojrzenie będzie umiało odkryć, że nie przybywają oni z pustymi rękami: mają zasoby odwagi, umiejętności, energii i dążeń, a ponadto skarby swoich rodzimych kultur i tym samym ubogacają życie

krajów, które ich przyjmują. Będzie ono zdolne dostrzec również kreatywność, wytrwałość i ducha poświęcenia niezliczonych osób, rodzin i wspólnot, które w każdej części świata otwierają drzwi i serca migrantom i uchodźcom, również tam, gdzie środki nie są zbyt wielkie.

To kontemplatywne spojrzenie będzie miało także kierować rozeznaniem osób odpowiedzialnych za sprawy publiczne, aby rozwijały politykę przyjmowania migrantów do maksimum możliwości, zgodnie ze słusznym «pojmowanym dobrem społeczności»[11], a zatem biorąc pod uwagę potrzeby wszystkich członków jedynej rodziny ludzkiej oraz dobro każdego z osobna.

Ten, kto potrafi tak patrzeć, będzie w stanie rozpoznać pojawiające się już załączki pokoju i zadba o ich rozwój. Przeobrazą w ten sposób w place budowy pokoju nasze miasta, często podzielone i spolaryzowane przez konflikty, które dotyczą właśnie obecności migrantów i uchodźców.

4. Cztery kamienie milowe działania

Danie osobom ubiegającym się o azyl, uchodźcom, migrantom i ofiarom handlu ludźmi szansy na znalezienie pokoju, którego poszukują, wymaga strategii, która połączy w sobie cztery działania: przyjmowanie, chronienie, promowanie i integrowanie[12].

„Przyjmowanie” zwraca uwagę na konieczność rozszerzania możliwości legalnego wjazdu, aby nie odsyłać uchodźców i migrantów do miejsc, gdzie czekają ich prześladowania i przemoc, oraz równoważenia troski o bezpieczeństwo narodowe z ochroną podstawowych praw człowieka. Pismo Święte przypomina nam: „Nie zapominajcie też o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę”[13].

„Chronienie” przypomina o obowiązku uznania i ochrony nienaruszalnej godności tych, którzy uciekają z powodu realnego zagrożenia, w poszukiwaniu schronienia i bezpieczeństwa, aby zapobiegać ich wykorzystywaniu. Myślę tu szczególnie o kobietach i dzieciach, znajdujących się w sytuacjach, w których bardziej wystawione są na zagrożenia i nadużycia, prowadzące nawet do ich zniewolenia. Bóg nikogo nie dyskryminuje: „Pan strzeże przychodniów, chroni sierotę i wdowę”[14].

„Promowanie” odnosi się do wspierania integralnego rozwoju ludzkiego migrantów i uchodźców. Pośród wielu narzędzi, które mogą pomóc w realizacji tego zadania, pragnę uwydatnić znaczenie, jakie ma zapewnienie dzieciom i młodym ludziom dostępu do wszystkich poziomów edukacji – dzięki temu nie tylko będą mogli oni rozwijać i wykorzystywać swoje zdolności, ale będą również lepiej umieli wychodzić na spotkanie innym, kultywując ducha dialogu, a nie zamknięcia czy konfrontacji. Biblia uczy, że Bóg „miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia”; dlatego napomina: „Wy także miłujcie cudzoziemca, bo sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej”[15].

„Integrowanie” zaś oznacza umożliwianie uchodźcom i migrantom pełnego uczestnictwa w życiu społeczeństwa, które ich przyjmuje, w dynamice wzajemnego wzbogacania oraz owocnej współpracy w promowaniu integralnego rozwoju

ludzkiego lokalnych społeczności. Jak pisze św. Paweł: „nie jesteście już obcymi i przybyszami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga”[16].

5. Propozycja dwóch porozumień międzynarodowych

Pragnę z całego serca, aby ten duch towarzyszył procesowi, który w 2018 r. doprowadzi do sformułowania i zatwierdzenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych dwóch globalnych porozumień: jedno będzie dotyczyło bezpiecznych, uporządkowanych i uregulowanych migracji, drugie – uchodźców. Jako umowy przyjęte na poziomie globalnym, porozumienia te będą stanowiły ramy odniesienia dla programów politycznych oraz praktycznych działań. Dlatego ważne jest, by inspirowane były przez współczucie, dalekowzroczność i odwagę, by wykorzystywać każdą okazję do postępów w budowaniu pokoju. Tylko w ten sposób niezbędny realizm polityki międzynarodowej nie skapituluje w obliczu cynizmu oraz globalizacji obojętności.

Dialog i koordynacja są faktycznie koniecznością i obowiązkiem wspólnoty międzynarodowej. Poza granicami poszczególnych państw jest możliwe również, by kraje mniej zamożne przyjmowały większą liczbę uchodźców lub przyjmowały ich lepiej, jeśli międzynarodowa kooperacja zapewni im dostęp do potrzebnych funduszy.

Sekcja ds. Migrantów i Uchodźców Dykasterii ds. Promocji Integralnego Rozwoju Człowieka zaproponowała 20 punktów działań jako konkretnych dróg wprowadzania w życie czterech wspomnianych czynności zarówno w polityce, jak i w postawie i działaniu wspólnot chrześcijańskich.[17] Zarówno te, jak i inne działania mają na celu wyrażenie zainteresowania Kościoła katolickiego procesem, który doprowadzi do przyjęcia wyżej wymienionych porozumień Organizacji Narodów Zjednoczonych. To zainteresowanie potwierdza ogólniejszą troskę duszpasterską, która zrodziła się razem z Kościołem i wyraża się do dziś w jego różnorodnych dziełach.

6. Dla dobra naszego wspólnego domu

Inspirują nas słowa św. Jana Pawła II: „Jeśli wielu ludzi podziela «marzenie» o świecie, w którym panuje pokój, jeśli doceniany jest wkład migrantów i uchodźców, ludzkość może coraz bardziej stawać się rodziną wszystkich, a nasza ziemia prawdziwym «wspólnym domem»”. [18]. Wielu w historii uwierzyło w to „marzenie”, a to, czego dokonali, świadczy o tym, że nie jest ono niemożliwą do zrealizowania utopią.

Do nich należy zaliczyć św. Franciszkę Ksawerę Cabrini, której setna rocznica narodzin dla nieba przypada w 2017 r. Dziś, 13 listopada, wiele wspólnot kościelnych obchodzi jej wspomnienie. Ta mała wielka kobieta, która poświęciła swoje życie służbie migrantom, stając się później ich niebiańską patronką, nauczyła nas, w jaki sposób możemy przyjmować, chronić, promować i integrować tych naszych braci i siostry. Niech przez jej wstawiennictwo Pan pozwoli nam wszystkim doświadczyć, że „owoc (...) sprawiedliwości sieją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój” [19].

Przypisy:

[1] Łk 2, 14.

[2] Anioł Pański, 15 stycznia 2012 r., w: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie., n. 3/2012, s. 36.

[3] Por. Jan XXIII, enc. Pacem in terris, 106.

[4] Por. Łk 14, 28-30.

[5] Por. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2000 r., 3.

[6] Benedykt XVI, Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2013 r.

[7] N. 25.

[8] Por. przemówienie do uczestników spotkania krajowych odpowiedzialnych za duszpasterstwo migrantów, zorganizowanego przez Radę Konferencji Episkopatów Europy (CCEE), 22 września 2017 r.

[9] Benedykt XVI, Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2011 r.

[10] Adhort. Apost. Evangelii gaudium, 71.

[11] Jan XXIII, enc. Pacem in terris, 106.

[12] Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2018 r.

[13] Hbr 13, 2.

[14] Ps 146, 9.

[15] Pwt 10, 18-19.

[16] Ef 2, 19.

[17] "20 Punktów Działania Duszpasterskiego" i "20 Punktów Działania w odniesieniu do Porozumień Globalnych" (2017); por. również dokument ONZ A/72/528.

[18] Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2004 r., 6.

[19] Jk 3, 18.

JEZU, UFAM TOBIE!

„W Twoim towarzystwie, Panie,
cóż może być trudnego?
Gdy się ma Ciebie blisko,
czego nie można uczynić dla Ciebie?
Ponieważ Ty, Panie, przychodzisz do mnie,
mogę uwierzyć w moją zdolność
do wielkich rzeczy w Twojej służbie.
Tak, Panie, od tej chwili
chcę zapomnieć o sobie
i rozważać tylko o tym,
w czym mogłabym Ci służyć.”
Odtąd nie chcę mieć innej woli tylko Twoją, Panie.

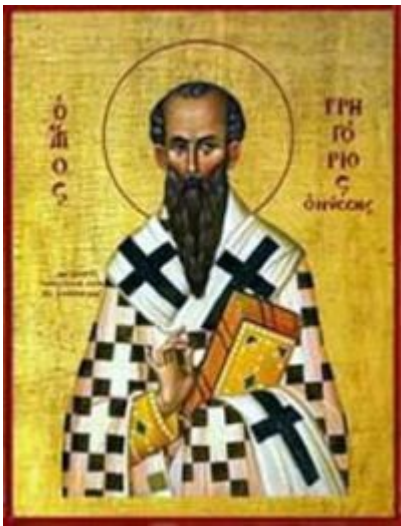
(modlitwa autorstwa św. Teresy z Avili,
dziewicy i doktora Kościoła)

Życzę wierności Bogu oraz prawdziwej Bożej radości i pokoju w każdym dniu
Nowego 2018 Roku.

Szczęść Boże!



Anna Knopik



Patroni do poznania

(Coś dla wybierających imię przed chrztem lub bierzmowaniem)

Święty Grzegorz z Nazjanzu, biskup i doktor Kościoła

Grzegorz urodził się w Arianzie, w pobliżu Nazjanzu w Kapadocji (obecnie Turcja). Podobnie jak św. Bazyli Wielki, pochodził z rodziny świętych. Świętą była jego babka - Nonna, brat - św. Cezary i siostra - św. Gorgonia. Pierwsze nauki Grzegorz pobierał w Nazjanzie u swego wuja Amfilochiusza (uczył go krasomówstwa), studia średnie odbył w Cezarei Kapadockiej, a następnie udał się na studia wyższe retoryki do

Cezarei Palestyńskiej, gdzie zapoznał się z nauką Orygenesesa i stał się odtąd jego wielbicielem. W tym czasie podążył do Aleksandrii, gdzie metropolitą był wówczas sławny św. Atanazy Wielki. W samą Wielkanoc przyjął chrzest, mając 28 lat. Na dalsze studia udał się do Aten, gdzie odbywał je wraz ze św. Bazylim Wielkim. Po powrocie do ojczyzny zajął się administrowaniem rodzinnym majątkiem. W uroczystość Bożego Narodzenia z rąk ojca otrzymał święcenia kapłańskie i odtąd pomagał mu w duszpasterstwie i w zarządzaniu diecezją.

Grzegorz pragnął jednak życia pustelniczego. Udał się więc do Neocezarei w Poncie, gdzie przebywał już wtedy św. Bazyli. Posłuszny jednak ojcu wrócił do Nazjanzu i nadal pomagał mu w zarządzaniu diecezją. Kiedy św. Bazyli został metropolitą w Cezarei Kapadockiej, w tym samym roku namówił Grzegorza, by przyjął biskupstwo w Sasimie. Grzegorz nie czuł się dobrze na tym urzędzie i dlatego usunął się do klasztoru św. Tekli w Seleucji Izauryjskiej, gdzie spędził cztery lata.

Po wkroczeniu cesarza Teodozego I Wielkiego do Konstantynopola, Grzegorza powołano na metropolitę Konstantynopola. Cesarz uroczyście wprowadził go do katedry Hagia Sofia. Od maja do lipca 381 roku odbywał się w Konstantynopolu sobór powszechny. Przewodniczył mu biskup Antiochii, Melecjusz, a po jego nagłej śmierci - Grzegorz. Na soborze tym metropolitom Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy przyznano tytuł patriarchów. Grzegorz był więc pierwszym patriarchą Konstantynopola. Wkrótce jednak zrzekł się tej godności i udał się do Karbala Arianos, gdzie oddał się wyłącznie kontemplacji i pracy pisarskiej.

Grzegorz był wielkim teologiem, humanistą i poetą. Spuścizna literacka po nim jest bardzo bogata. Na pierwszym miejscu wypada wymienić jego kazania. Obszerna kiedyś musiała być jego korespondencja, skoro do dziś zachowało się szczęśliwie aż 245 listów. Grzegorz zasłynął ponadto jako jeden z największych poetów Kościoła Wschodniego. Ocalało aż 507 jego poetyckich utworów. Opiewa w nich tajemnice wiary, swoje osobiste przeżycia, uniesienia mistyczne i wydarzenia współczesne. Jest patronem bazylianów i poetów.

Intencje Mszalne

Niedziela 31.12 – Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

- 8:00** + Ryszarda Szczypiora od pracowników Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Częstochowie
- 10:00** + Weronikę, Józefa Kałów, Bronisława, Józefa, Józefę Dawidowiczów, Władysława Dzieża, Piotra Marczaka
- 12:00** Za wszystkich zmarłych w 2017 r. z naszej parafii
- 17:00** + Józefa Suchanka, Ewę, Julianę, Franciszka Stobrawów, dziadka Józefa, Annę, Bronisława Kasprzak
- 20:00** **Nabożeństwo dziękczynno-błagalne na zakończenie roku kalendarzowego**

Poniedziałek 1.01- Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, oktawa Narodzenia Pańskiego, Światowy Dzień Modlitw o Pokój

- 8:00** + Antoniego Stolarczyka od Eugeniusza Stolarczyka z rodziną
- 10:00** + Jana Parkitnego od uczestników pogrzebu
- 12:00** Za parafian
- 17:00** + Sylwestra Różańskiego od żony, córki z rodziną i syna z rodziną

Wtorek 2.01 – Wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła

- 18:00** + Marię i Henryka Kozaków od córki Jolanty z rodziną

Środa 3.01 – Wspomnienie dowolne Najświętszego Imienia Jezus

- 18:00** 1) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
2) O zdrowie dla Doroty Kędziory-Zych
3) + Władysława Chadriana od Basi

Czwartek 4.01

- 7:00** + Krystynę Lamik od uczestników pogrzebu
- 18:00** + Mariannę Gworys

Piątek 5.01

- 7:00** W intencji chorych i starszych z naszej parafii
- 16:30** + Cecylię Lis od Katarzyny Szymańskiej z rodziną
- 18:00** + Henryka (24 r.), Hannę, Bronisławę i Marcina Mastalerzów, Bronisławę i Bronisława Krysińskich
- 18:40** **Adoracja Najświętszego Sakramentu do 21:00**



Sobota 6.01 – Uroczystość Objawienia Pańskiego

8:00 + Krystynę Bronder (7 r.), Józefa Paruzela

10:00 + ks. Zdzisława Radka (9 r.)

11:15 **JASEŁKA**

12:00 Za parafian

17:00 + Bronisławę, Reginę (8 r.) Wiorów, Ryszarda Maźniaka,
Henryka Zawłockiego

Niedziela 7.01 – Święto Chrztu Pańskiego

7:30 **Wypominki**

8:00 1) Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych

2) + Natalię (4 r.), Bronisława, ks. Grzegorza i Józefa Ułamków,
Józefę i Kacpra, Annę Pietrzaków, Annę i Walentego Sygudów,
Mariannę i Józefa Ułamków

10:00 + Danutę Popławską od Mirosława i Haliny

12:00 Za parafian

17:00 + Jana, Władysławę, Marię, Jadwigę, Piotra Gębusiów, Tadeusza,
Franciszka, Marię, Barbarę Kopaczów

KONIEC OKRESU BOŻEGO NARODZENIA

Msze św. w Niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie

7:00 (poniedziałki i czwartki, od września do czerwca), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nabożeństwa

Różańcowe o 17:15; I-czwartkowe i I-piątkowe 18:40; I-sobotnie 9:40

Krąg biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:00

Próby chóru piątek, 19:00 - 20:00

Codzienna modlitwa różańcowa

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:40; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i soboty miesiąca

Grupy Ministranci i lektorzy, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Akcja Katolicka,

Żywy Różaniec pierwsza niedziela miesiąca o 9.00, Dzieci Boże sobota o 11:00

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna w środy od 17:00 do 18:00

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881